Magdalena Wojenka-Karasek
Uniwersytet Łódzki

***Tytuł prawdę Ci powie?
Słowotwórcze zabiegi w nagłówkach „Polityki”***

Według Walerego Pisarka nagłówek prasowy powinien informować o temacie wypowiedzi, wyrażać jej ideę przewodnią, zachęcać do lektury przez swą oryginalność i atrakcyjność [Pisarek 1967: 114]. Wydaje się, że oryginalność i wynikająca z niej atrakcyjność to dwie cechy, które dominują dziś nad informatywnością [por. Pałuszyńska 2006; Wojtak 2010; Ostromęcka-Frażczak 2013]. Przyciągnąć uwagę, zatrzymać wzrok czytelnika, zaintryguować, zmusić do zapoznania się z tekstem – to zadania tytułów prasowych dzisiaj [por. Ostromęcka-Frażczak 2008]. Nagłówki są często celowo niejednoznaczne, intrygujące, swoją aluzyjnością, oryginalną formą językową mają za zadanie „uwieść czytelnika” [Kamińska-Szmaj 2001: 61]. Urszula Żydek-Bednarczuk pisze o strategicznym znaczeniu nagłówka w odbiorze tekstu, który, ze względu na swą inicjalną pozycję, skupia uwagę odbiorcy w pierwszej kolejności [Żydek-Bednarczuk 2005: 170–172]. Stanisław Bortnowski twierdzi wręcz: „Nie ma wypowiedzi dziennikarskiej bez tytułu” [Bortnowski 1999: 19]. Na strategiczną rolę tytułu wskazuje także Anna Duszak. Badaczka zaznacza przy tym, że tytuł „pozwala czynić założenia o makrostrukturze tekstu, które to założenia mogą okazać się mniej lub bardziej trafne w konfrontacji z pozostałym tekstem” [Duszak 1998: 129]. „Należy jednak pamiętać [pisze dalej A. Duszak], iż tytuł, który zaskakuje, może być rozwiązaniem taktycznym w danym kontekście” [Duszak 1998: 129]. Po takie „taktyczne rozwiązania” sięga dziś

wielu autorów nagłówków prasowych, którzy, konstruując tytuł, koncentrują się przede wszystkim na jego atrakcyjności i sile oddziaływania na potencjalnego czytelnika.

Jedną z ciekawszych propozycji jest wykorzystanie możliwości słowotwórczych języka. W artykule przedstawiono nagłówki, których autorzy zastosowali takie słowotwórcze eksperymenty. Nagłówki zostały wyekscerpowane z kilkudziesięciu numerów tygodnika „Polityka” roczników 2005, 2006, 2012, 2013 oraz 2014. Wybór pisma podyktowany był nie tylko różnorodnością zamieszczanych w „Polityce” tytułów wypowiedzi prasowych, ale też statusem „Polityki” na polskim rynku prasowym¹. „Polityka” oferuje swym czytelnikom artykuły o tematyce politycznej i gospodarczej, a także teksty podejmujące aktualną problematykę społeczną, artykuły o treściach naukowych i kulturalnych. Nagłówki „Polityki”, choć nie doczekały się jeszcze osobnego, całościowego opracowania, jak to się stało np. w przypadku nagłówków „Gazety Wyborczej”², wyróżniają się własną, rozpoznawalną stylistyką i są swoistą wizytówką tygodnika.

W *Słowniku terminologii medialnej* nagłówek określony jest jako „początkowy element materiału dziennikarskiego (wypowiedzi dziennikarskiej) składający się z tytułu oraz podtytułu i nadtytułu” [Furman 2006: 127]. Analizowane nagłówki stanowią tytuły różnych form wypowiedzi publicystycznych: reportaży, informacji, komentarzy, wywiadów, felietonów, recenzji³.

¹ W 2013 roku tygodnik otrzymał tytuł *Wydawcy Roku 2013*. W uzasadnieniu przyznanego tytułu zwrócono oczywiście uwagę na liczbę sprzedawanych egzemplarzy, ale przede wszystkim na rzetelność zamieszczanych tekstów.

² Nagłówki „Gazety Wyborczej” przeanalizowała Edyta Pałuszyńska w pracy *Nagłówki w „Gazecie Wyborczej” (ekspresywna leksyka, frazematyka, metaforyka)*.

³ W materiale nie uwzględniono podtytułów i śródtytułów, ograniczając się do tytułów głównych, pominięto także nagłówki tekstów reklamowych i ogłoszeń. Nagłówki zostały opisane w następujący sposób: lokalizacja (numer tygodnika, rok, strona), jednozdaniowe przedstawienie problematyki artykułu. Ponieważ relacja między nazwami *tytułu* i *nagłówka* nie jest precyzyjnie ustalona [por. Wojtak, 2010: 17], terminy te, ze względu na stylistyczne, stosuję wymiennie.

W artykule zrezygnowano z omawiania słototwórczych formacji deminutywnych i augmentatywnych na rzecz szerszej analizy tytułów zawierających wyrazy nowo utworzone, neologizmy. Ze względu na sposób tworzenia, neologizmy podzielone zostały na pięć grup: neologizmy powstałe w procesie derywacji słototwórczej, neologizmy utworzone poprzez kompozycję, derywację semantyczną, aluzję leksykalną, oraz kontaminację leksykalną.

Alicja Zagrodnikowa definiuje neologizm jako „wyraz lub grupę wyrazów (wyrażenie), które w danej formie podstawowej i w danym znaczeniu nie zostały zarejestrowane w słownikach i encyklopediach” [Zagrodnikowa 1978: 220]. Istnieją rozbieżności, czy do neologizmów należy zaliczyć także zapożyczenia. D. Buttler w artykule *Neologizmy i terminy pokrewne* dokonuje przeglądu stanowisk badawczych dotyczących tej kwestii. Zapożyczenia włączane są do kategorii neologizmów m.in. przez autorów *Stylistyki polskiej* – H. Kurkowską i S. Skorupkę. Wielu badaczy nie traktuje jednak świeżo przyswojonych wyrazów obcych jak neologizmów⁴ [Buttler 1962]. Powołując się na tę koncepcję, nie podaję przykładów nagłówków zawierających elementy zapożyczone.

1. Derywacja słototwórcza

W omawianym materiale występują neologizmy powstałe w procesie derywacji sufiksальной, prefiksальной, prefiksально-sufiksальной i dezintegralnej.

Duszpasterka – 2/06, s. 16, (Magdalena Bajer jest przewodniczącą Rady Etyki Mediów).

⁴ Także w najnowszym opracowaniu stylistycznym Doroty Zdunkiewicz-Jedynak *Wykłady ze stylistyki* zapożyczenia nie zostały włączone do neologizmów [por. Zdunkiewicz-Jedynak 2008: 53].

Neologizm należy zaliczyć do kategorii nazw żeńskich powstałych od nazw wykonawców czynności. Nazwanie *duszpasterką* przewodniczącej Rady Etyki Mediów sprawia, że neologizm nabiera żartobliwego, pejoratywnego zabarwienia.

Paszportowcy grają Chopina – 9/06, s. 57, (Dwaj polscy pianiści, posiadacze „Paszportów POLITYKI”, występują w Filharmonii Narodowej, grając utwory F. Chopina).

Paszportowcy odznaczeni przez prezydenta – 23/13, s. 8, (Prezydent Bronisław Komorowski odznaczył siedmioro laureatów nagród „Paszporty POLITYKI”).

Podstawą słowotwórczą neologizmu jest rzeczownik *paszport*. Sufiks *-owiec* tworzy m.in. nazwy osobowe wykonawców czynności oraz odrzeczownikowe nazwy osobowe nazywające zwolenników idei, postaw, członków organizacji.

Komórkowcy, sieciuchy i inni – 43/06, s. 4, (Polacy od 10 lat korzystają z sieci internetowej i telefonii komórkowej).

Podstawę słowotwórczą neologizmu *komórkowiec* stanowi rzeczownik ‘komórka’, który sam jest uniwerbizmem od wyrażenia *telefon komórkowy*; podstawa drugiego neologizmu to wyraz *sieć*, sufix *-uch* tworzy nazwy wykonawców czynności, np. *pleciuch*, *pastuch* oraz nazwy nosicieli cech, np. *staruch*, *niedbaluch*, o wyraźnie odczuwalnym nacechowaniu ujemnym. Treść artykułu znosi jednak negatywne nacechowanie neologizmu.

Opluwacze – 5/14, s. 105, (Żarty z wartości obywatelskich, wulgarne gesty, akty nienawiści stają się przepustką do zaistnienia w mediach.)

Podstawę słowotwórczą neologizmu stanowi czasownik *opluwać* – wyraz użyty w znaczeniu ‘oczerniać, szkalować, zniesławiać’. Sufiks *-acz* tworzy rzadkie agentywne nazwy wykonawców czynności, np. *podpalacz*, *zbieracz*.

Pisactwo – 36/05, s. 58, (Krytyczna recenzja powieści R. Ziemkiewicza *Ciało obce*).

Podstawą neologizmu jest odczasownikowa nazwa wykonawcy czynności *pisarz*. Formant *-ctwo* tworzy derywaty od rzeczowników nazywających cechę lub ogół cech (np. *cwaniak* – *cwaniactwo*, *dziwak* – *dziwactwo*). Neologizm *pisactwo* ma więc nietypową, nieregularną motywację. W procesie derywacji dochodzi do dezintegracji podstawy.

W kontekście artykułu neologizm może być odczytany jako pejoratywne określenie pisarskich umiejętności R. Ziemkiewicza.

Mumiowisko – 23/06, s. 70, (Historia szybkiej kariery kabaretu „Mumio”).

Sufiks *-owisko* tworzy nazwy przestrzenne, oznaczające obszary otwarte, na których dokonała się lub dokonuje jakaś czynność, które cechują się obecnością przedmiotów, zjawisk wskazanych przez podstawę. Nagłówek, odczytany zgodnie z funkcją obranego formantu, mógłby więc oznaczać miejsce ‘miejsce, gdzie występuje kabaret „Mumio”’. Takie odczytanie kłóci się jednak z treścią artykułu. Bardziej prawdopodobne wydaje się nawiązanie do rzeczownika *widowisko*.

Przerodzenie – 50/06, s. 86, (Historia wdowca z dwanaściorciem dzieci).

Przedrostek *prze-* oznacza nadmiar, przesadzenie w jakiejś czynności.

Od leksemu *rodzić* utworzono nieistniejący w normie leksykalnej czasownik „przerodzić”, następnie powstała odczasownikowa nazwa czynności.

Zaniedźwiedzenie – 20/06, s. 120, (Felieton Ludwika Stommy, w którym autor ironicznie komentuje pomysł sprowadzenia niedźwiedzi we francuskie Pireneje).

Zamuralowanie – 38/13, s. 84, (Murale cieszą się coraz większą popularnością w wielu polskich miastach).

Od leksemów *niedźwiedź*, *mural* utworzono za pomocą sufixów *-ić*, *-ować* nieistniejące w normie leksykalnej czasowniki „niedźwiedzieć” oraz „muralować”, a następnie dodano przedrostek *za-* (tworzy czasowniki pochodne od innych wyrazów, np. *zapchlić*, *zarybić*). W dalszej kolejności powstała rzeczownikowa nazwa czynności.

Nasi nazi – 32/06, s. 78, (W Polsce powstają ruchy nazistowskie).

Podstawą neologizmu jest leksem *naziści*. Wyraz powstał w wyniku procesu dezintegracji. Dodatkowo uwagę odbiorcy przyciąga zastosowany w tytule zabieg paronomazji.

Samo rośnie – 14/05, s. 30, (Notowania Samoobrony w sondażach rosną).

Podstawą neologizmu jest nazwa własna „Samoobrona”. Wyraz powstał w wyniku procesu dezintegracji. Skojarzenie ze znanym, choć nienotowanym w słownikach i leksykonach, powiedzeniem: „Chłop śpi a w polu mu samo rośnie” sprawia, że nagłówek można odczytać w dwojaki sposób. Oba odczytania nakładają się na siebie w związku z rolniczą działalnością wielu członków partii „Samoobrona”.

2. Aluzja leksykalna

Aluzja leksykalna to celowe, a więc zamierzone przez nadawcę, przywoływanie przez nowy leksem znaczenia kojarzącego się z innym leksemem. Kojarzeniu znaczeń sprzyja podobieństwo formalne wyrazów. W wyniku stosowania aluzji leksykalnej można więc kształtować określone, zamierzone przez nadawcę, pozytywne bądź negatywne konotacje wybranych leksemów [Kudra 2001: 169].

Po becikowym sikawkowe – 14/06, s. 17, (Wiceprzewodniczący sejmowego zespołu strażaków wyszedł z inicjatywą finansowego zadośćuczynienia za pracę strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej).

Neologizm już w samej treści nagłówka nawiązuje do wyrazu *becikowe* oznaczającego pomoc finansową dla kobiet, które urodziły dziecko. Neologizm ma wydźwięk ironiczny i ujawnia stosunek autora nagłówka do problematyki podejmowanej w artykule.

Figura Marylinopodobna – 5/06, s. 58, (Katarzyna Figura jest porównywana do Marylin Monroe).

Batmanopodobny – 46/13, s. 79, (Krytyczna recenzja gry komputerowej: Arkham Origins).

Dwa powyższe tytuły nawiązują do znanego wyrażenia *wyrób czekoladopodobny* oznaczającego dziś ‘coś niepełnowartościowego, gorszy odpowiednik oryginału’ i wywołują jednoznacznie negatywne skojarzenia. Nagłówki zdradzają więc stosunek ich autorów do przedstawionej w artykułach tematyki.

3. Kompozycja

Kompozycja jest to połączenie dwóch odrębnych jednostek leksykalnych w jedną całość znaczeniową. Konstrukcja ta zaliczana jest do słowotwórczych środków stylistycznych [Miodońska-Brookes, Kulawik, Tatar 1972: 203]. W zgromadzonym materiale występują złożenia, w których człony łączone są spójką -o- oraz złożenia bezspójkowe. Kompozycje tego drugiego typu zostały podzielone ze względu na rodzaj pierwszego członu, którym może być komponent rodzimy lub obcy. Wydzielono także grupę złożzeń, w których pierwszy wyraz został skrócony. Pierwszy człon może pełnić względem drugiego funkcję jakościową – modyfikować znaczenie lub być jego określeniem.

Złożenia interfiksalne

Mężowstręt – 50/06, s. 56, (Japonki przyzwyczajone do stałej nieobecności zapracowanego męża, nie wyobrażają sobie życia z nim na emeryturze); *mąż + wstręt*

Życiodporni – 8/13, s. 26, (Rodzice, którzy nie radzą sobie z opieką nad dziećmi, coraz częściej zostawiają je w oknach życia); *życie + odporni*

Smakoczułość – 44/13, s. 74, (intensywność odczuwania smaku potraw zależy od liczby tzw. brodawek grzybowatych); *smak + czułość*

Złożenia bezspójkowe

– złożenia z komponentem rodzimym:

pół- – pierwszy człon przymiotników, przysłówków lub liczebników złożonych określających częściowe, połowiczne posiadanie cechy, właściwości wyrażone w drugim składniku złożenia.

Półwieczyste użytkowanie – 32/06, s. 85, (Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Krakowie daje uprawnienia do użytkowania miejsc na cmentarzach tylko na 50 lat).

Półpaństwo – 29/05, s. 42, (Historia Bośni, która nazwana została *półpaństwem*, ponieważ tworzy jeden kraj z Hercegowiną).

– złożenia z komponentem obcym:

bio- – pierwszy człon wyrazów złożonych wskazujący na związek z życiem, z procesami życiowymi tego, co wyraża człon drugi.

Biotankowanie – 35/05, s. 56, (Szwedzi przygotowują się do produkcji biopaliwa).

Bioskarżypyta – 29/05, s. 82, (PSL złożył do Komisji Europejskiej skargę na rząd polski dotyczącą nieprzestrzegania przepisów o biopaliwach).

Oba złożenia odsyłają do znanego leksemu *biopaliwo* ‘paliwo zawierające naturalne składniki’. Interesujący jest zwłaszcza drugi przykład, który wymaga od odbiorcy uruchomienia całego ciągu skojarzeń. Właściwe odczytanie nagłówka możliwe jest dopiero po skonfrontowaniu go z treścią artykułu. Pierwszy nagłówek nie przysparza tylu trudności. Człon *tankowanie* w swoim znaczeniu leksykalnym wywołuje skojarzenia z paliwem. *Biotankowanie* to tankowanie biopaliwa.

wideo- – pierwszy człon wyrazów złożonych wskazujący na związek z wizją, obrazem tego, co oznacza drugi człon złożony.

Wideodeputowany – 10/05, s. 14, (Eurodeputowany Ryszard Czarnecki polecił jednej z telewizji kablowych przygotowanie filmu z samym sobą w roli głównej).

Złożenia ze skróconym pierwszym członem

e- – cząstka dołączana do wyrazów, by podkreślić ich związek z elektroniką. Coraz częściej odnosi się też do zjawisk (urządzeń, czynności) mających związek z Internetem. W znalezionych przykładach nagłówków cząstka *e-* użyta została w znaczeniu *internetowy*.

e-zmarli – 44/13, s. 12, (Facebook dodał nową aplikację umożliwiającą likwidowanie śladów aktywności internetowej osób zmarłych).

Budujemy drugą e-Polskę – 41/06, s. 44, (W Polsce Internet nadal bardzo rzadko wykorzystywany jest w załatwianiu spraw urzędowych).

Konfrontacja nagłówka z treścią artykułu powoduje, że tytuł staje się ironiczny.

Eeeee-Polak – 28/06, s. 76, (Polacy nie chcą korzystać z komputerów i Internetu).

Komponent *e-* został zwielokrotniony. Wydaje się, że autor chciał w ten sposób wyzyskać możliwości fonetyczne głoski, która wymówiona długo, może być odbierana jako onomatopeja oznaczająca obojętność, bylejakość.

euro- – pierwszy człon wyrazów, których znaczenie odnosi się do leksemów: *Europa, europejski*.

Eurokac – 24/05, s. 46, (Idea Unii Europejskiej nie jest dziś już tak jasna i oczywista).

Neologizm jest określeniem uczuć osób, które tworzyły idee Unii Europejskiej.

Euroenglish? – 9/13, s. 6, (Joachim Gauck zaproponował, by język angielski był wspólnym językiem państw Unii Europejskiej).

eco- – cząstka dołączana do wyrazów, by podkreślić ich związek z ekologią. Coraz częściej *eco* występuje samodzielnie jako zamiennik pełnej nazwy.

Ekościema, czyli mity zdrowej żywności – 29/13, s. 10, (Ekologiczna żywność jest droższa, ale nie jest zdrowsza od żywności nieekologicznej).

Zastosowanie w złożeniu wyrazu potocznego o negatywnym nacechowaniu wzmacnia ekspresywność nagłówka.

4. Kontaminacja

Kontaminacja jest rodzajem kompozycji, która polega na krzyżowaniu jednostek leksykalnych, a więc łączeniu tych jednostek (komponentów) w jedną całość formalną na zasadzie węzła lub węzłów kontaminacyjnych [Grabias 1981: 238]. Komponenty krzyżowane są na zasadzie podobieństwa brzmieniowego, związku znaczeniowego lub przyległości kontekstowej. Zaletą kontaminantów

jest ich krótka oraz przyciągająca uwagę odbiorcy forma. Zgromadzone przykłady nagłówków zawierających kontaminacje zostały podzielone na: kontaminacje jednowęzłowe, wielowęzłowe, kontaminacje z węzłem zerowym, kontaminacje graficzne oraz kontaminacje będące rozwinięciem skrótu⁵.

Kontaminacje jednowęzłowe

Waltzowanie Platformy – 24/13, s. 12, (Referendum nad odwołaniem Hanny Gronkiewicz-Waltz może zaszkodzić Platformie Obywatelskiej); *Waltz + walcowanie*. Na rozszerzenie węzła pozwala wymowa *tz* jako *c*.

Zappatrzeenie – 37/13, s. 80, (20 lat po śmierci Franka Zappę jego muzyka cieszy się wielką popularnością); *Zappa + zapatrzeenie*. Na rozszerzenie węzła pozwala wymowa *pp* jako *p*.

Fanatomia – 35/13, s. 15, (Zachowania fanów piłki nożnej często są nieprzewidywalne); *fan + anatomia*. Treść artykułu dopuszcza również możliwość kontaminacji wyrazów *anatomia* i *fanatyk*, ponieważ z treści artykułu wynika, że kibice piłkarscy często zachowują się jak fanatycy.

Kontaminacje wielowęzłowe

Romantuwista – 42/06, s. 36, (Życiorys A. Michnika, aktywisty z romantycznymi ideałami); *romantyk + aktywista*

Kateschiza – 37/13, s. 25, (Religia jako jeden z przedmiotów szkolnych budzi wiele kontrowersji); *katecheza + schiza*

Wielka ucieczka – 44/13, s. 26, (Więzień z Płocka ośmieszył swoją ucieczką z więzienia cały system penitencjarny); *ucieczka + uciezka*. Drugi z komponentów tworzących kontaminację sam jest neologizmem utworzonym od wyrazu *uciecha*.

⁵ Podział został przeprowadzony na podstawie klasyfikacji kontaminacji zaproponowanej przez D. Ochman w artykule *Prasowe kontaminacje leksykalne (Analiza strukturalna)*, „Język Polski”, 1, z. 2–3. Węzły kontaminacyjne zaznaczono podwójną linią.

Kontaminacje z węzłem zerowym

Chłopczyńka – 37/06, s. 106, (Włoch Vladimir Luxuria jest pierwszym w Europie deputowanym transgenderystą); *chłopiec + dziewczynka*. Gdyby kontaminantami były leksemy *chłopczyk i dziewczynka*, kontaminacja miałaby charakter jednowęzłowy, węzłem kontaminacyjnym byłaby wówczas cząstka *czy*.

SamoPiS czy samopas – 3/06, s. 24, (PiS musi podjąć decyzję, czy chce stworzyć koalicję z Samoobroną); *Samoobrona + Pis*. Dodatkowy efekt stylistyczny wywołuje zjawisko paronomazji zachodzącej między członami nagłówka.

Kontaminacje graficzne

Kontaminacje graficzne wyróżniają się pod względem budowy. Wśród tego typu kontaminacji znajdują się takie, w których cząstka różniąca formy komponentów wydzielona jest za pomocą nawiasu, takie gdzie skrzyżowanie dokonało się poprzez dekompozycję, kontaminacje, w których wyzyskano różne rodzaje czcionki oraz wykorzystano znaki i symbole graficzne.

Wciąż (obel)żywa – 30/13, s. 78, (Żarty komik Joan Rivers często uznawane są za niestosowne, obraźliwe i wulgarne); *żywa + obelżywa*

Wy**Pi**Sani 27/12, s. 22, (Wielu polityków odeszło lub zostało wyrzuconych z Prawa i Sprawiedliwości); *PiS + wypisani*

RzeczypospoliPa – 8/05, s. 3, (W Polsce fałszerstwa nie są społecznie potępiane i rzadko są karane); *Rzeczypospolita + lipa*

Wesoła kamp@nia – 40/05, s. 38, (Kandydaci w wyborach prezydenckich parlamentarnych padli ofiarą internetowych żartów); *kampania + @*

Dekompozycja

E-konomiczne zakupy – 27/05, s. 40, (Rozrasta się rynek usług internetowych).

E-rotyka – 17–18/06, s. 108, (Powstaje coraz więcej serwisów internetowych poświęconych erotyce).

Kontaminacje będące rozwinięciem skrótu

Kontaminacje tego typu polegają na rozwinięciu znanego skrótu, ale z wprowadzeniem w pełnej nazwie jakiejś zmiany.

Instytut Prawd Niepodważalnych – 10/05, s. 38, (Dokumenty zgromadzone w IPN wymagają dokładnego zbadania); *IPN (Instytut Pamięci Narodowej) + prawd niepodważalnych*

Instytut pamięci niecałej – 5/14, s. 19, (Rozmowa z prezesem IPN Łukaszem Kamińskim o nieobiektywnym opisywaniu historii w publikacjach wydawanych przez IPN); *IPN (Instytut Pamięci Narodowej) + pamięci niecałej*

Polska Rzeczpospolita Lękowa – 17–18/06, s. 92, (Władze PRL budziły w Polakach lęk); *PRL (Polska Rzeczpospolita Ludowa)+ lękowa*

5. Derywacja semantyczna

Derywacje semantyczna jest zabiegiem prowadzącym do powstania neosemantyzmu, czyli neologizmu znaczeniowego, poprzez zmianę znaczenia wyrazu już istniejącego. Neosemantyzmy w badanych nagłówkach tworzone są na potrzeby konkretnego tytułu, nie istnieją poza nim. Najczęściej nie pojawiają się też w tekście artykułu. Ich użycie w nagłówkach obliczone jest na zaciekawienie odbiorcy, który odczytuje neosemantyzm w jego znaczeniu słownikowym. Nieznajomość kontekstu uniemożliwia zrozumienie nagłówka.

Sumienni – 35/05, s. 36, (O lekarzach, którzy – powołując się na artykuł 39 ustawy o zawodzie lekarza, zwany klauzulą sumienia – odmawiają kobietom wykonania zabiegu aborcji).

sumienny ‘wykonujący wzorowo swe obowiązki, uczciwy, solidny, rzetelny’. W kontekście artykułu *sumienni* to ‘lekarze, którzy w podejmowaniu decyzji kierują się sumieniem, powołują się na tzw. klauzulę sumienia’.

Słodka włoszczyzna – 8/06, s. 65, (Chociaż TVP nie pokazuje już festiwalu w San Remo, Polacy nadal bardzo chętnie słuchają włoskiej muzyki).

włoszczyzna ‘niektóre warzywa używane łącznie jako przyprawa do zup i rosółów’ *Włoszczyzna* w kontekście artykułu oznacza włoską muzykę.

Zwrotki – 50/13, s. 24, (Rodziny zastępcze, które nie radzą sobie z wychowaniem dzieci, oddają je do domów dziecka).

zwrotka ‘zwrotne potwierdzenie otrzymania listu bądź przesyłki pocztowej’. W kontekście artykułu *zwrotka* oznacza dziecko ponownie oddane, zwrócone do domu dziecka.

*

Stosowane w tytułach wypowiedzi prasowych zabiegi słowotwórcze zbliżają styl nagłówków do stylu artystycznego. Nowe formacje słowotwórcze mają bowiem charakter tworów doraźnych, jednorazowych, budowanych na potrzeby tylko jednego tekstu i z intencją wywołania konkretnych odczuć u odbiorcy. Nagłówki takie wyrażają główną myśl artykułu w sposób aluzyjny, niejednoznacznie. Wiele z nich zawiera ukrytą ocenę zjawiska czy osoby, do której się odnoszą, wywołują określone, pozytywne lub negatywne, konotacje. Prezentowane nagłówki cechuje duża pojemność znaczeniowa, która powoduje wzmocnienie ekspresji nagłówka przez skondensowanie kilku znaczeń w jednym wyrazie. Omawiane formacje słowotwórcze nie powstawały z potrzeby nazwania czegoś dotychczas nienazwanego, ale wyodrębniły z rzeczywistości językowej te jej cechy, na które autor nagłówka chciał zwrócić uwagę czytelnika. Takie

„sugestywne tytuły mogą narzucać określoną interpretację tekstu, przesłaniać inną” [Żydek-Bednarczuk 2005: 171]. Walery Pisarek nazywa nagłówek oknem wystawowym wypowiedzi prasowej [Pisarek 2002: 163]. Wydaje się, że bogactwo tygodników, dzienników, serwisów internetowych, szybkie tempo życia i coraz szybsze tempo przetwarzania informacji sprawiły, że odbiorca z czytelnika stał się widzem, który często tylko na podstawie krótkiego rzutu okiem decyduje: przeczytać czy pominąć tekst, a w konsekwencji często: kupić gazetę czy nie. Nic więc dziwnego, że najważniejszym zadaniem tytułów artykułów prasowych staje się pozyskanie czytelnika przez swoiste zareklamowanie tekstu nagłówkiem opatrzonym. Zastosowane w nagłówkach zabiegi słowotwórcze sprawiły, że prezentowane tytuły odznaczają się wyrazistością, przede wszystkim jednak są krótkie (wiele z nich to tytuły jednowyrazowe). Często skrótowość ta kłóci się z precyzją nagłówka, pozbawia tytuł informatywności lub osłabia ją. Ta kondensacja treści jest dodatkowym elementem wpływającym na odbiorcę. Nagłówek staje się zagadką, zmusza do podjęcia wysiłku deszyfracji. Odgadnięcie zaś znaczenia tytułu, potwierdzone treścią przeczytanego artykułu, stanowi dla czytelnika swoistą nagrodę i zaproszenie do dalszej gry [por. Wojtak 2010: 19]. Nieważne więc, czy nagłówek prawdę Ci powie, ważne, że zwabi i skupi na sobie Twoją uwagę.

Bibliografia

- Bortnowski S. [1999], *Warsztaty dziennikarskie*, Wydawnictwo STENTOR, Warszawa.
- Buttler D. [1962], *Neologizmy i terminy pokrewne*, „Poradnik Językowy”, z. 5–6.
- Duszek A. [1998], *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, PWN, Warszawa.
- Furman W. [2006], *Nagłówek*, [w:] *Słownik terminologii medialnej*, Pisarek W. (red.), Universitas, Kraków.
- Grabias S. [1981], *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego* [1999], Grzegorzycowa R., Łaskowski R., Wróbel H. (red.), Ossolineum, Warszawa.

- Kamińska-Szmaj I. [2001], *Słowa na wolności: język polityki po 1989 roku*, Wydawnictwo Europa, Wrocław.
- Kudra B. [2001], *Rola aluzji leksykalnej w procesie tworzenia nowego słownictwa politycznego (na przykładzie współczesnej prasy)*, [w:] *Współczesna leksyka*, Michalewski K. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Miodońska-Brookes E., Kulawik A., Tataro M. [1972], *Zarys poetyki*, PWN, Warszawa.
- Ochman D. [1997], *Prasowe kontaminacje leksykalne (Analiza strukturalna)*, „Język Polski”, LXXVII, z. 2–3.
- Ostromecka-Frączak B. [2008], *Kontaminacja jako źródło gier słownych*, [w:] *Odcienie humoru*, Kwiatkowska A., Dżereń-Głowacka S. (red.), Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski
- Ostromecka-Frączak B. [2013], *Nagłówki prasowe*, [w:] *Glottodydaktyka polonistyczna. W obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, Mazur J., Małycka A., Sobstyl K. (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Pałuszńska E. [2006], *Nagłówki w „Gazecie Wyborczej” (ekspresyjna leksyka, frazematyka, metafora)*, Łódź.
- Pisarek W. [1967], *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówki w oświeceniu lingwistycznym*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Kraków.
- Pisarek W. [2002], *Nowa retoryka dziennikarska*, Universitas, Kraków.
- Słownik terminów literackich* [1998], Sławiński J. (red.), Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wojtak M. [2010], *Analiza gatunków prasowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Zagrodnikowa A. [1978], *Rzeczownikowe neologizmy słowotwórcze (na podstawie języka w prasie)*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Szymczak M. (red.), Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Zdunkiewicz-Jedynak D. [2008], *Wykłady ze stylistyki*, PWN, Warszawa.
- Żydek-Bednarczyk U. [2005], *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Universitas, Kraków.
- <http://www.polityka.pl/opolityce/1571447,1,nagrody-dla-polityki-i-naszych-dziennikarzy.read> [18.03.2014 r.].